

Spokojny czas wielkanocny

Data publikacji: 13.04.2007 0:00



brak zdjęcia

Podczas Świąt Wielkanocnych w cieszyńskim regionie było spokojnie. Potwierdzają to policjanci i strażacy oraz kierownictwo Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego. Obeszło się bez ciężkich przestępstw kryminalnych czy chuligańskich wybryków w „lany poniedziałek”. Ruch na drogach był większy, ale nie doszło do żadnego wypadku.

Policja prowadziła wzmożone działania. Patrole kontrolowały przestrzeganie dozwolonych prędkości jazdy, trzeźwość kierujących i korzystanie z pasów bezpieczeństwa. Skontrolowanych zostało kilkaset pojazdów i kierowców. W Cieszynie wpadło trzech nietrzeźwych rowerzystów i jeden kierowca samochodu. Jeszcze w święta cykliści stanęli przed sądem w trybie przyspieszonym. Nałożono 28 mandatów, zatrzymano kilkanaście dowodów rejestracyjnych. Doszło do 10 kolizji.

Karetki pogotowia kursowały blisko 200 razy od soboty do poniedziałku. „R-ki” wyjeżdżały do 21 wezwań, których powodem były m. in. wysoka gorączka i zatrucia pokarmowe. W czterech przypadkach „klientami” okazali się nietrzeźwi. – *Funkcjonowało nasze ambulatorium w Skoczowie, udzielając pomocy w zastępstwie lekarzy rodzinnych. Z porad skorzystało w sumie 146 osób* - powiedział **Edward Czaja**, dyrektor Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego.

Spokojne święta mieli strażacy. Na porannej zmianie w niedzielę mogli podzielić się święconym jajkiem. Do akcji wyjeżdżano trzykrotnie. Jedno z wezwań dotyczyło pomiaru stężenia tlenku węgla w domu mieszkalnym w Ochabach. drugie niegroźnego pożaru w Wiśle, a trzecie - wyciągnięcia autokaru, który na Równicy zjechał na grząskie pobocze.